

Zdzisław Kieliszek

"Personalizm teologiczny ks. Józefa
Majki : studium
filozoficzno-społeczne", Piotr
Mrzygłód, Wrocław 2009 : [recenzja]

Forum Teologiczne 12, 230-234

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

cia społecznego. W czasach szybkich zmian gospodarczych, znaczonej zwłaszcza w dobie obecnej kryzysem, jest ona bardzo potrzebna. Załamanie to, jak podkreślił to Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate*, ma swoje źródło w kryzysie moralnym i z niego wyrasta. Istotne wydaje się zatem ponowne rozpoznanie pierwotnego związku między ekonomią a etyką oraz wprowadzenie zasad życia społeczno-gospodarczego z właściwej wizji człowieka. Zadaniu temu starał się sprostać właśnie Gronbacher, którego koncepcja personalizmu ekonomicznego wyrasta z jednej strony z teologicznej antropologii i etyki, a z drugiej z zasad wolnego rynku. Ekonomia wolnorynkowa zdaje się bowiem najbardziej odpowiadać naturze człowieka.

Książka Gronbanchera jest godna uwagi nie tylko pod względem treściowym, ale również formalnym. Jej atutem jest przystępny język. W tym względzie słowa uznania należą się także tłumaczowi Jarosławowi Mereckiemu SDS, którego przekład świadczy nie tylko o wielkim wyczuciu językowym, ale również o dobrej znajomości filozoficznych podstaw prezentowanego zagadnienia (tłumacz jest wychowankiem personalistycznej szkoły lubelskiej, której twórcą był Wojtyła i kontynuatorem jego myśli).

Rzetelnie przygotowano przypisy, dzięki którym można zapoznać się ze źródłami prezentowanych tez lub uzyskać informacje uzupełniające, a także poszerzające wiedzę zawartą w tekście głównym; na końcu książki umieszczono indeks nazwisk. Wyraźnym mankamentem jest natomiast brak bibliografii.

Reasumując, esej G. Gronbanchera jest ciekawą propozycją dotyczącą przyszłości naszego życia społeczno-gospodarczego. Zaprezentowane tu idee konserwatywno-liberalne były w ostatnim okresie wielokrotnie fałszowane i ośmieszane. Niekiedy próbowano też przedstawiać je w opozycji do prawd religijnych. Uważna lektura *Personalizmu ekonomicznego* wskazuje jednak na to, że możliwa jest ich spójna synteza.

KS. KAROL JASIŃSKI
LUBLIN

Piotr Mrzygłód, *Personalizm teologikalny ks. Józefa Majki. Studium filozoficzno-społeczne*, Wydawnictwo Lamis, Wrocław 2009, ss. 491

Ks. Józef Majka (1918–1993; w czasach PRL-u dla zmylenia czujności cenzury część własnych tekstów wydawał pod pseudonimem Józef Fidalski lub w ogóle nie sygnował) odegrał znaczącą rolę w rozwoju katolickiej nauki społecznej w Polsce. Był wieloletnim rektorem seminarium duchownego i Wy-

działu Teologicznego we Wrocławiu. Wychował liczne pokolenie kapłanów i teologów świeckich. Jako przedstawiciel wysoce interdyscyplinarnej katolickiej nauki społecznej, w swoich pracach nie tylko omawiał zagadnienia bezpośrednio związane z nauczaniem społecznym Kościoła katolickiego, ale również dotykał kwestii: filozoficznych, socjologicznych, teologicznych, ekonomicznych oraz historycznych. Jego dzieło, na które składa się blisko 400 pozycji, to wzorcowy kanon refleksji społecznej prowadzonej z chrześcijańskiej perspektywy. Do najważniejszych pism wrocławskiego myśliciela należą: *Etyka życia gospodarczego* (1980), *Filozofia społeczna* (1982), *Metodologia nauk teologicznych* (1981), *Katolicka nauka społeczna* (1988) oraz *Etyka społeczna i polityczna* (1993). Składają się one na serię zatytułowaną *Chrześcijańska myśl społeczna*, która często jest określana jako dzieło życia ks. J. Majki.

Bogata twórczość ks. J. Majki jest przedmiotem zainteresowania wielu badaczy. Jak dotąd nie powstała praca, w której ujęto by całokształt filozoficzno-społecznych poglądów autora *Chrześcijańskiej myśli społecznej*. Dzięki publikacji ks. Piotra Mrzygłoda *Personalizm teologikalny ks. Józefa Majki. Studium filozoficzno-społeczne* (2009 r.) czytelnicy mogą zapoznać się z koncepcją człowieka i szerzej z wizją życia społecznego, które wypracował ks. J. Majka.

Człowiek w ujęciu ks. J. Majki jest istotą, którą można w pełni zrozumieć tylko wówczas, gdy odniesie się ją do Absolutu. I dalej: Bóg jest źródłem ludzkiego istnienia, a podobieństwo człowieka do Boga stanowi o ludzkiej godności. To zaś oznacza, że Bóg jest zarówno ontologiczną, jak i aksjologiczną podstawą ludzkiej egzystencji. Człowiek jest więc nierozdzielnie związany z Bogiem. Autor rozprawy zauważa, że w rozumieniu ks. Majki człowiek jest istotą teologikalną, tzn. we wszystkich możliwych wymiarach swojego istnienia trwale powiązaną z Bogiem (s. 25). Przekonanie o teologikalnym charakterze człowieka jest fundamentem, na którym ks. Majka nabudowuje wizję właściwie zorganizowanej ludzkiej społeczności. Teologikalny charakter ludzkiej natury wskazuje, że życie społeczne winno organizować się wokół idei *dobra wspólnego*. Przedstawiona przez ks. Majkę wizja jest nader interesującą propozycją: przy zachowaniu konfesyjnej neutralności wprowadzona w praktykę życia społecznego urzeczywistniłaby chrześcijańskie zasady życia społecznego (s. 25).

Praca ks. P. Mrzygłoda składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym, zatytułowanym *Józef Majka – „sługa prawdy”*, autor przedstawia życiorys oraz dorobek naukowy ks. Józefa Majki na tle ówczesnej sytuacji społecznej i historycznej (s. 27–86). W rozdziale drugim, *Antropologia filozoficzna*, odnajdujemy zarys koncepcji człowieka, która wyłania się z dzieł ks. J. Majki. W kolejnych odsłonach: filozoficznej, psychologicznej i etycznej, jest prezentowana wizja człowieka jako istoty, która poprzez wykonywaną przez siebie

pracę uczestniczy w Boskim dziele nieustannego stwarzania świata (s. 87–177). Rozdział trzeci, *Człowiek a społeczeństwo*, to analiza refleksji ks. J. Majki nad społeczną naturą człowieka. Może on prawidłowo się rozwinąć jako byt osobowy jedynie wówczas, gdy istnieje w ramach poprawnie funkcjonującego społeczeństwa (s. 179–256). Idea właściwie zorganizowanych stosunków społecznych została ukazana w rozdziale *Podstawowe kategorie życia społecznego*. Ks. J. Majka postuluje budowanie demokratycznych społeczności ludzi wolnych powiązanych jedną kulturą i troszczących się o wspólne dobro całej społeczności (s. 257–363). Ostatni rozdział – *Personalistyczny ład społeczny* – ukazuje chrześcijańskie korzenie sformułowanego w ten sposób postulatu. Zdaniem autora rozprawy, koncepcja ks. J. Majki, odnosząca się do właściwie zorganizowanego społeczeństwa, jest ściśle związana z chrześcijańskim Objawieniem oraz inspirowana Maritainowską wizją świeckiej cywilizacji chrześcijańskiej i ideą cywilizacji miłości ukazaną przede wszystkim przez Jana Pawła II (s. 365–438).

Prezentowana praca może być uznana za przewodnik po niezwykle bogatej i dotąd jeszcze całościowo nieopracowanej spuściźnie ks. J. Majki. Otrzymujemy nie tylko wykaz wszystkich dzieł tego autora (s. 449–460), ale także w odpowiednich miejscach wskazane są różnego rodzaju potrzebne komentarze. Dzięki całościowemu opracowaniu antropologii wrocławskiego filozofa możemy podejmować rzetelne analizy przemyśleń i poglądów ks. J. Majki (s. 87–88).

Po lekturze książki nasuwają się pewne sugestie, których spełnienie mogłoby znacząco ubogacić tę pozycję. Przede wszystkim warto byłoby odnieść poglądy ks. J. Majki do jednego z najbardziej znaczących współczesnych prądów filozofii społecznej, a mianowicie do komunitaryzmu (czasem nazywanego komunitarianizmem, rzadziej wspólnotyzmem; nazwa wywodzi się od angielskiego słowa *community* – wspólnota). Wydaje się, że dzięki owemu odniesieniu wrocławski myśliciel ukazałby się jako aktywny i intelektualnie przenikliwy uczestnik żywo toczonych obecnie dyskusji w obszarach filozofii społecznej, dotyczących przede wszystkim problemu relacji między jednostką a społeczeństwem oraz kwestii związanych z rolą kultury w ludzkim życiu. Opracowanie ks. P. Mrzygłoda z pewnością zyskałoby dzięki temu na wartości i śmiało mogłoby zostać uznane za ważny głos w owych dyskusjach.

Zbieżność rozważań ks. J. Majki na temat właściwej organizacji życia społecznego z poglądami takich komunitariańskich autorów, jak: Ch. Taylor, M. Sandel, M. Walzer, A. MacIntyre czy też A. Etzioni jest bardzo wyraźna. Podkreślają oni ogromną ważność i wartość społeczeństwa w życiu człowieka, a także wskazują, że człowiek do właściwego rozwoju potrzebuje zakorzenienia we wspólnotcie, która umożliwia mu uzyskanie tożsamości osobowej. Ks. J. Majka

natomiast, jak dowiadujemy się z lektury trzeciego rozdziału, podkreśla, że człowiek może się poprawnie rozwinąć tylko we właściwie zorganizowanym społeczeństwie. Komunitarianie formułują również postulat podobny do tego, który został postawiony przez ks. J. Majkę. Domagają się zorganizowania życia społecznego w taki sposób, aby wszyscy członkowie poszczególnych społeczności poczuli się odpowiedzialni za los innych członków. Oznacza to, że podstawową zasadą życia społecznego winna stać się solidarność i troska o dobro całej wspólnoty. I dalej, jak rzetelnie informuje nas o tym autor omawianej pozycji w czwartym rozdziale, ks. J. Majka proponuje rozwiązanie podobne – wnioskuje, by życie społeczne zorganizowane zostało wokół idei *dobra wspólnego*.

Potrzebę odniesienia myśli ks. J. Majki do idei komunitarian sugeruje również słuszne spostrzeżenie autora *Personalizmu teologikalnego*, że idee wrocławskiego myśliciela są w wyraźnej opozycji do tradycji indywidualistyczno-liberalnej (s. 413–414). Obecnie to przede wszystkim komunitaryzm jest tym ruchem intelektualnym, który przeciwstawia się tej tradycji, głosząc, że jednostka nie może być zbyt uprzywilejowana kosztem wspólnoty. Z pewnością komunitarianie i ks. J. Majka w dyskusji z myślą indywidualistyczno-liberalną stoją po jednej stronie.

Warto byłoby także podjąć istotny wątek związany z myślą indywidualistyczno-liberalną. Wszak w części, którą autor uważa za pointę przeprowadzonych rozważań (s. 25–26), indywidualistyczno-liberalna tradycja intelektualna przedstawiona została jako główny oponent postulowanej przez ks. J. Majkę organizacji porządku społecznego (s. 413–438). Oprócz wspomnianych przez ks. P. Mrzygłoda autorów: T. Hobbesa, J.J. Rousseau, D. Diderota, A.N. Condorceta, J. Banthama i J.S. Milla, znaczącymi reprezentantami owej tradycji są także np.: J. Locke, Monteskiusz, A. de Tocqueville czy też Lord Acton. Dobrze byłoby ponadto przywołać współczesnych wybitnych jej przedstawicieli, takich jak chociażby: K.R. Popper, F. von Hayek, J. Rawls, I. Berlin, J. Gray oraz R. Rorty.

Nie ulega wątpliwości, że ks. J. Majka odrzucał idee indywidualizmu i liberalizmu, co też autor monografii wyakcentował przejrzyście i solidnie udokumentował (s. 413–438). Trudno jednak zgodzić się ze stwierdzeniem, które ks. P. Mrzygłód powtarza za wrocławskim myślicielem, że cała tradycja indywidualistyczno-liberalna jest wrogiem religii, kultury, tradycji oraz niezmiennych wartości etyczno-moralnych czy też poszczególnego człowieka, pojętego jako osoba mająca swoją godność (s. 416). Oczywiście wśród myślicieli indywidualistyczno-liberalnych są autorzy niechętni religii, a w szczególności chrześcijaństwu, czy też odrzucający niezmiennie wartości (np. J.J. Rousseau, J. Gray i R. Rorty). Jednakże są również indywidualistyczno-liberalni

filozofowie, którzy wzorem jednego ze swoich ojców – J. Locke’a – uważają ateizm i relatywizm moralny za najpoważniejsze zagrożenia właściwego funkcjonowania życia społecznego. Zdaniem takich myślicieli, jak np.: A. de Tocqueville, Lord Acton czy F. von Hayek, wiarę w Boga oraz przekonanie o istnieniu wartości niezmiennych należy uznać za fundamentalne warunki właściwej organizacji życia społecznego.

Mimo wskazanych wyżej sugestii książkę *Personalizm teologikalny* uważam za niezwykle cenne dzieło. Po raz pierwszy w polskiej literaturze całościowo, kompetentnie oraz wnikliwie została ukazana myśl jednego z najwybitniejszych współczesnych polskich myślicieli. Należy pokładać nadzieję, że w przyszłości ks. J. Majka zostanie zaliczony do grona znaczących przedstawicieli polskiego komunitaryzmu.

Ks. ZDZISŁAW KIELISZEK
OLSZTYN

François Euvé SJ, *Darwin i chrześcijaństwo*, przekł. K. Chodacki, Wyd. WAM, Kraków 2010, ss. 194

François Euvé, dziekan Wydziału Filozofii paryskiego instytutu naukowo-badawczego Centre Sévres, zdecydowanie sprzeciwia się, żywej w niektórych kręgach religijnych, postawie, która próbuje brać w nawias osiągnięcia teorii ewolucji. Podkreśla, że chrześcijaństwo musi poważnie wziąć pod uwagę perspektywy otwarte przez darwinowską wizję świata i nie może liczyć na to, że za niedługo ona upadnie. Autor jest przy tym świadomy, że teoria Darwina nie jest nieomylna, nie przynosi absolutnej pewności, a w przyszłości będzie z pewnością podlegała licznym modyfikacjom, jak każda teoria naukowa. Szeroko argumentuje za chrześcijaństwem otwartym na naukową wizję świata oraz za odnowieniem sposobu formułowania chrześcijańskiej doktryny. Napisaana w tej perspektywie książka porusza tematy szerzej rzadko omawiane w publikacjach dotyczących styku teorii ewolucji i chrześcijaństwa.

Autor rozpoczyna od wyjaśnienia, na czym polega nowość darwinizmu względem wcześniejszego obrazu przyrody, zarysowuje historię jego powstania i późniejsze dyskusje oraz analizuje główne założenia teorii ewolucji. Następnie przygląda się zarówno przemianie prywatnej religijności Darwina, jak i późniejszemu wpływowi poglądów Darwina na ogólną religijną wizję świata. Wyróżnia m.in. sześć kategorii zastrzeżeń, jakie dzieło Darwina stawia religijnej wizji świata. Porusza też kwestię recepcji jego osiągnięć naukowych,